VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 96)**

z dnia 13 grudnia 2017 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 96)

13 grudnia 2017 r.

Komisja Kultury i Środków Przekazu, obradująca pod przewodnictwem poseł **Elżbiety Kruk (PiS)**, przewodniczącej Komisji, oraz posła **Piotra Babinetza (PiS)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, odbyła:

– pierwsze czytanie senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy o radiofonii i telewizji (druk nr 1607).

W posiedzeniu udział wzięli: **Paweł Lewandowski** podsekretarz stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego wraz ze współpracownikami, **Elżbieta Więcławska-Sauk** oraz **Janusz Kawecki** członkowie Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, **Barbara Turowska** dyrektor Departamentu Monitoringu Biura KRRiT wraz ze współpracownikami, **Krzysztof Kajda** przedstawiciel Związku Pracodawców Prywatnych Mediów oraz **Jan Rulewski** senator.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Joanna Góral** i **Eliza Kalita** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Krzysztof Karkowski** i **Wiesław Osuch** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji Kultury i Środków Przekazu. Witam państwa posłów i zaproszonych gości. Serdecznie witam przedstawicieli Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego z panem ministrem Pawłem Lewandowskim, przedstawicieli KRRiT, w tym członków Rady panią Elżbietę Więcławską-Sauk i pana Janusza Kaweckiego.

Na podstawie listy obecności stwierdzam kworum. Porządek dzienny obejmuje pierwsze czytanie senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy o radiofonii i telewizji (druk nr 1607). Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie widzę, zatem stwierdzam, że porządek dzienny został przyjęty.

Przypominam, że pierwsze czytanie, zgodnie z art. 39 ust. 1 Regulaminu Sejmu, obejmuje uzasadnienie projektu przez wnioskodawcę, debatę w sprawie ogólnych zasad projektu oraz pytania posłów i odpowiedzi wnioskodawcy. Proszę o przedstawienie uzasadnienia projektu ustawy przez pana senatora Jana Rulewskiego. Bardzo proszę, panie senatorze.

Senator Jan Rulewski:

Dziękuję, pani przewodnicząca. Miło mi rozmawiać w tym gronie, gronie przyjaciół spraw prawnych i społecznych. Sprawą prawną jest obowiązek państwa zawarty w ustawie o Krajowej Radzie Radiofonii i Telewizji, wynikający z konstytucji, ale również z Konwencji praw osób niepełnosprawnych ratyfikowanej przez Polskę. W wyniku zapisów Konwencji na państwo polskie nałożony jest obowiązek wspierania niepełnosprawnych w zakresie ich integracji społecznej. Jako zasadę przyjmuje się, że powinno to mieć natężenie w takim stopniu, żeby różnice były minimalne. W obecnej ustawie o KRRiT w stosunku do środowisk niesłyszących bądź niewidomych istnieje zapis o udogodnieniach określony przez parametr 10% nadawanych audycji przez nadawców publicznych i prywatnych.

Zdaniem autorów petycji ten wymóg jest minimalistyczny. Ponadto nie obejmuje głównych przekazów telewizyjnych. Różnice występują w oczekiwaniach osób głuchych oraz niewidomych lub niedowidzących. W wyniku prac Komisji Petycji, Praw Człowieka i Praworządności Senatu RP, w porozumieniu i po konsultacjach ze stowarzyszeniami oraz z Krajową Radą Radiofonii i Telewizji przedstawiamy państwu projekt, który

naszym zdaniem jest wyjściem naprzeciw oczekiwaniom i wymaganiom. Dyrektywa UE mówi o stopniowym wdrażaniu udogodnień. Oczekiwania osób wnoszących petycję były takie, aby 100% audycji na różnych częstotliwościach, kanałach i w różnych programach było nadawanych w sposób umożliwiający ich odbiór przez osoby niesłyszące lub niedowidzące. Dyrektywa wskazuje na konieczność stopniowego dochodzenia do założonych wskaźników.

Trzeba bowiem wziąć pod uwagę względy techniczne. Nie wszyscy operatorzy, nie wszyscy nadawcy dysponują techniką, która by pozwalała spełnić ten postulat. Wydaje mi się, że to jest niemożliwe u nadawców analogowych. Przepraszam, jeśli grzeszę niewiedzą techniczną. Jest to natomiast ułatwione przy nadawaniu audycji cyfrowych. Kwestie te mogą wpływać na doznania estetyczne, np. przy odbiorze audycji o teatrze poprzez obecność tłumacza migowego. Audycje mogą być nadawane równolegle na innym kanale.

Senat jednogłośnie przyjął projekt ustawy. Uwzględniono postulat osób wnoszących petycję, ale nie w stopniu pełnym. Już od przyszłego roku wolumen nadawanych programów dla osób niepełnosprawnych wzrasta z 10% do 15%. Następnie stopniowo przyrasta, by w 2020 r. osiągnąć 50% czasu nadawania programów. Mamy świadomość, że to stopniowanie i dzielenie puli różnych audycji budzi kontrowersje. Przyznam szczerze, że nie dopracowaliśmy się formuły ustawowej, żeby to precyzyjnie określić. Nasze próby w tym zakresie zakończyły się fiaskiem. Być może Sejm lub Wysoka Komisja tę lukę uzupełni ku zadowoleniu Senatu. Uważamy, że powiększanie wolumenu audycji dostosowanych do osób niepełnosprawnych jest uwzględnieniem postulatu osób wnoszących petycję.

Apelujemy o przyjęcie projektu ustawy. Pojawiają się także inne głosy, zwłaszcza operatorów, bowiem w ustawie nakładamy dodatkowe obowiązki na operatorów, również ekonomiczne, wiążące się z zatrudnianiem tłumaczy, audiodeskrypcją. To rodzi poważne koszty. Przy założeniu, że wolumen przekazu medialnego wzrasta, wzrost kosztów będzie podwójny – wynikający z potrzeby tłumaczenia większej liczby materiału przy wzrastającej liczbie programów ogółem. Gdyby liczba audycji była constans, wzrost kosztów byłby tylko z tytułu wzrostu wskaźnika. Ponieważ wzrasta liczba wszystkich audycji, mamy do czynienia z podwójnym efektem.

Skutki regulacji ponosi KRRiT, która powinna przygotować stosowne rozporządzenie będące integralnym elementem ustawy i powinno być rozpatrywane łącznie z ustawą. W Senacie była dyskusja wokół pojęcia audiodeskrypcji. Uznano, że jest to zwrot skierowany tylko do jednej grupy niepełnosprawnych – do niedowidzących lub niewidomych, co może powodować różnicowanie. Konwencja odnosi się do osób niepełnosprawnych. Chodzi o to, aby uniknąć dzielenia na poszczególne rodzaje niepełnosprawności. Uznaliśmy, że należy przyjąć sformułowanie ogólne, odnoszący się do osób niepełnosprawnych z racji wadliwości wzroku lub słuchu. Słowo audio deskrypcja niejako ukierunkowuje późniejsze starania. To utrudniałoby przyjęcie syntetycznego wskaźnika wzrostu. Wnoszący petycję postulują wskaźnik 100%, ale jest on nieosiągalny.

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Dziękuję bardzo. Otrzymaliśmy z KRRiT wstępną opinię z uwagami do projektu. Poproszę panią minister Więcławską-Sauk o zabranie głosu.

Członek Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Elżbieta Więcławska-Sauk:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Co do generalnej kwestii, że wzrost wskaźnika musi być rozłożony w czasie, jest to oczywiste. Tego nie można zrobić od razu. Są to bardzo kosztowne sprawy. Ponadto mamy dwie uwagi. Po pierwsze, w proponowanym art. 1 użyto sformułowania: „Krajowa Rada może określić w drodze rozporządzenia podmioty zwolnione z obowiązku". To sugeruje, że Krajowa Rada w rozporządzeniu miałaby wskazywać konkretnych nadawców, którzy są zwolnieni z tego obowiązku, albo mają mniejszy udział w procentowych wyliczeniach. Uważamy, że powinna być delegacja ustawowa, jakie kryteria obowiązują do zastosowania takich zwolnień. Ważne jest, żeby to zostało zawarte w ustawie, a nie w rozporządzeniu KRRiT.

Po drugie, jako przedstawiciel KRRiT będę apelować o następującą rzecz. W 2018 r. ustawodawca proponuje 15% udogodnień. Do tej pory było 10%. 5 punktów procentowych to duży wzrost – o 50%. W związku z tym bardzo prosimy, żeby dać czas mediom, żeby się do tego przygotowały. Nie może być tak, że od 1 stycznia ma obowiązywać wskaźnik 15%. Bardzo prosimy o vacatio legis, żeby ustalić termin, od którego nadawcy będą w stanie uruchomić zwiększoną liczbę programów dostosowanych do osób niepełnosprawnych. Chodzi także o dobro mediów.

To są nasze dwie zasadnicze uwagi do projektu ustawy.

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Czy jest jakaś propozycja vacatio legis?

Członek KRRiT Elżbieta Więcławska-Sauk:

Po pierwsze, nie wiemy, kiedy zakończy się proces legislacyjny. Jeśli chcemy wprowadzić to od stycznia, lutego czy marca, to musi być bardzo szybki proces.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Pytam o vacatio legis, czyli po zakończeniu procesu legislacyjnego.

Członek KRRiT Elżbieta Więcławska-Sauk:

Jeśli będzie zakończony proces legislacyjny, trzeba dać mediom przynajmniej pół roku, żeby mogły przygotować się do spełnienia tego wymogu. Szybciej nie będą w stanie się przygotować. Ponadto wchodzi w grę także audio deskrypcja, która jest bardzo kosztowna. Jeśli chcemy to zrobić, zróbmy to porządnie, żeby była możliwość realnego wejścia tych programów na antenę.

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Pan minister Paweł Lewandowski, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego Paweł Lewandowski:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo. Obecnie nie dysponujemy jeszcze stanowiskiem rządu do projektu ustawy. Jest stanowisko resortu kultury, które można potraktować jako projekt stanowiska rządu. W związku z tym pozwolę sobie je przedstawić. Są kwestie szczegółowe, które wymagają doprecyzowania, ponieważ dwa resorty zgłosiły uwagi do projektu. Co do kierunku zmian, żaden resort nie zgłasza uwag. Są kwestie dotyczące pewnych szczegółów. Generalnie projekt zasługuje na poparcie. Warto podkreślić, że podobne regulacje były przedmiotem prac Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz KRRiT. Podniesienie kwoty procentowej z 10% do 50% programów dostosowanych do potrzeb osób niepełnosprawnych ułatwi im aktywne uczestnictwo w kulturze, odbiór audycji telewizyjnych, a odpowiednie rozłożenie tego obowiązku w czasie nie będzie nadmiernym obciążeniem dla dostawców usług medialnych.

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pani przewodnicząca Anna Sobecka.

Poseł Anna Sobecka (PiS):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Szanowni państwo. Mam pytanie do pana senatora, ponieważ obawiam się, że tym projektem ustawy naraża się pan na dyskryminację niepełnosprawnych. Dlaczego? W Polsce żyje ponad 5 mln osób niepełnosprawnych, z różnymi przypadłościami, z dysfunkcjami intelektualnymi, ruchowymi, niewidomych, niesłyszących. Mówimy tylko o niedosłyszących i niedowidzących. A co z pozostałymi?

O ile sobie przypominam, jest to pierwsza ustawa stanowiąca wyjście naprzeciw oczekiwaniom niepełnosprawnych. Są osoby niewidzące, którym trzeba umożliwić przebywanie w obiektach użyteczności publicznej, np. z towarzystwem psa przewodnika lub asystenta. Czy pojawiła się taka ustawa? Chyba nie. Jeśli chodzi o niepełnosprawność intelektualną, niepełnosprawny musi mieć opiekuna w pobieraniu renty itd. Art. 61 ust.

1 Konstytucji RP nakłada na nas obowiązek, ponieważ stanowi, że obywatel ma prawo do uzyskania informacji o działalności organów władzy publicznej oraz osób pełniących funkcje publiczne. Mamy zatem obowiązek stworzenia takich warunków, aby wszelka informacja dotarła do niepełnosprawnych z różnymi dysfunkcjami.

Nie wiem, czy państwo mnie rozumieją. Oczywiście jest to krok naprzód, ale czy wystarczający?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Scheuring-Wielgus, proszę bardzo.

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (N):

Dziękuję. Sam pomysł jest bardzo dobry i zmierza we właściwym kierunku. Oczywiście zgadzam się, że wprowadzenie tych zmian wymaga czasu i nie może nastąpić od stycznia 2018 r. Trzeba umożliwić wydawcom przygotowanie się do realizacji tego obowiązku. Wzrost z 10% do 15% to wzrost o połowę.

Czy państwo podczas dyskusji w Senacie rozważali, aby wprowadzić programy z napisami w określonych godzinach, jak to się dzieje w innych krajach – w Irlandii czy Hiszpanii? Tego nie ma w ustawie, a być może to też jest jakieś rozwiązanie. Czy była dyskusja na ten temat?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca Śledzińska-Katarasińska.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dziękuję bardzo. Mimo oczywistości tych rozwiązań, nie wydaje mi się, żebyśmy mogli to tak z dnia na dzień przepracować, uchwalić i przegłosować. To jest jednak trudny i wrażliwy temat. Słyszymy, że KRRiT ma jakieś zastrzeżenia i ministerstwo chętnie by swoje uwagi przedstawiło. Moim zdaniem niezbędne jest wydłużenie vacatio legis. Rozmawiałyśmy z panią przewodniczącą, że musi powstać podkomisja. Musimy z KRRiT oraz środowiskami zainteresowanymi tym tematem spróbować to przepracować.

Proszę państwa, co do kwestii zwolnień, w ustawie powinny być wytyczne do rozporządzenia. Musimy się na coś zdecydować. Być może trzeba spojrzeć na inne rozwiązania. Dyrektywa europejska obowiązuje całą Europę.

Nawiązując do wypowiedzi pani poseł Sobeckiej, chcę powiedzieć, że razem byłyśmy w Sejmie i w jakimś zakresie te udogodnienia już zostały wprowadzone. Nie jest tak, że odbywa się to po raz pierwszy. Niemniej jest kwestia oczekiwań środowiska osób niepełnosprawnych, że zwiększymy udział programów dostosowanych do potrzeb niepełnosprawnych. Trzeba przeanalizować wszystkie postulaty i przedyskutować te kwestie wspólnie z KRRiT oraz z zainteresowanymi środowiskami.

Panie senatorze, czy autorzy petycji nie będą zadowoleni, jeśli powstanie ustawa, która wejdzie w życie za pół roku bądź za rok, ale zobliguje nadawców do zwiększenia udziału. Tego nie da się zrobić z marszu. Mamy nadawców publicznych i komercyjnych. Oni mają swoje plany finansowe. To wszystko kosztuje.

Trochę zdziwiło mnie, że wprowadzacie państwo ogólne pojęcie udogodnień dla osób niepełnosprawnych. Jak rozumiem, chodzi o to, żeby wpisać do ustawy tłumaczenie na język migowy. Obawiam się, że te udogodnienia zostaną potraktowane jako możliwość obejścia przepisów, więc może powinniśmy poważnie zastanowić się nad bardzo dokładnym sformułowaniem zapisów.

Jednym słowem – bardzo dobrze, słuszna idea, ale konieczna jest podkomisja z udziałem ekspertów. Zobaczymy, kiedy możemy być gotowi z tą ustawą.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Zgadzam się z pomysłem powołania podkomisji.

Pan przewodniczący Mieszkowski.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (N):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Pomysł jest znakomity, ponieważ zmniejsza wykluczenie ludzi, którzy są niepełnosprawni, z naszego życia publicznego. To jest bardzo ważne. Audiodeskrypcji nie ma w 95% dużych publicznych instytucji kultury

w Polsce, ani w operze, ani w teatrze. Wszystko jest przed nami. W Teatrze Polskim we Wrocławiu mieliśmy takie doświadczenie. Był to wysiłek społeczny, finansowy i psychologiczny. Było to duże przedsięwzięcie.

Pomysł jest naprawdę znakomity, ale żeby tego nie zepsuć, trzeba podsunąć go pod rozwagę wszystkim nadawcom. Przede wszystkim z nimi trzeba rozmawiać, zapytać o koszty, o możliwości, termin wprowadzenia. Nie mam wątpliwości, że ustawa jest niezbędna.

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę.

Przedstawiciel Związku Pracodawców Prywatnych Mediów Krzysztof Kajda:

Dzień dobry – Krzysztof Kajda. Reprezentuję Związek Pracodawców Prywatnych Mediów, członka Konfederacji Lewiatan. Chciałbym bardzo krótko odnieść się do wypowiedzi szanownych państwa posłów.

Generalnie mieliśmy duży problem z oceną tego projektu, z prostego powodem. To, co jest kluczowe z punktu widzenia nadawców prywatnych, określone jest w art. 18a ust. 2, czyli delegacja dla KRRiT do określenia wszystkiego co jest zasadnicze z punktu widzenia oceny skutków wejścia w życie ustawy. Po pierwsze, Krajowa Rada określi w drodze rozporządzenia rodzaje udogodnień dla osób niepełnosprawnych, czyli będzie miała pełną kompetencję określenia, jakiego rodzaju udogodnienia będą musieli stosować nadawcy. Po drugie, udział poszczególnych rodzajów udogodnień w łącznym czasie nadawania. To będzie kluczowe dla odpowiedzi na pytanie, czy udział udogodnień w ramach poziomu łącznego czasu nadawania będzie określała KRRiT, czy będzie to w dyspozycji nadawcy. Bez odpowiedzi na to pytanie trudno określić, jaki wpływ, szczególnie ekonomiczny, ta regulacja będzie miała na nadawców.

Ostatnia kwestia – pora emisji, charakter programów lub audycji, których będą dotyczyły udogodnienia. Ponieważ do projektu nie został dołączony projekt rozporządzenia KRRiT, bez kierunkowej informacji, w jaki sposób Krajowa Rada zamierza skorzystać z tej delegacji, trudno jest odpowiedzieć na pytanie, w jaki sposób projekt wpłynie na nadawców i jakie będą koszty tej zmiany.

Reasumując, kwestia vacatio legis jest istotna. Termin 1 stycznia jest zupełnie nierealny. Przypominam, że druk jest z 17 maja 2017 r., czyli sprzed pół roku. Pomysł powołania podkomisji jest bardzo rozsądny. Włączymy się do prac podkomisji. Służymy naszą wiedzą na ten temat.

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Dziękuję bardzo. Jak pan widzi, posłowie podzielają te wątpliwości. Dlatego powołamy podkomisję i niewątpliwie wprowadzimy zmiany do projektu.

Czy państwo posłowie zgłaszają jeszcze chęć zabrania głosu? Jeśli nie, to poproszę panią minister o zabranie głosu.

Członek KRRiT Elżbieta Więcławska-Sauk:

Chciałam uściślić pewne rzeczy. Krajowa Rada określi w drodze rozporządzenia, jakiego typu audycje powinny mieć jakiego rodzaju udogodnienia. Jeśli chodzi o teatr, to wiadomo, że musi być zapewniona audiodeskrypcja i napisy. To samo dotyczy seriali. Publicystyka musi mieć zapewniony język migowy, wiadomości – język migowy. To wszystko będzie w rozporządzeniu. Wielokrotnie rozmawialiśmy na ten temat z wydawcami. Chodzi o to, że tych udogodnień będzie zdecydowanie więcej. Dlatego prosimy o przesunięcie terminu wejścia w życie ustawy. Musimy wrócić do sprawy i określić zarówno rodzaje audycji, jak i nowe wymiary.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Wydaje mi się, że wszyscy zgadzamy się z tym postulatem, dlatego chcemy powołać podkomisję.

Na zakończenie poproszę przedstawiciela wnioskodawców o zabranie głosu.

Senator Jan Rulewski:

Cieszą mnie głosy troski o to, aby uchwalić ustawę. Jak rozumiem, nie ma wniosku przeciwnego tym działaniom. Aczkolwiek w słowach mojej sąsiadki powiało grozą. Straszy, że będę o coś oskarżony. To nie ja, tylko Senat, a nawet częściowo Sejm, jeśli tego zadania nie podejmie. Musimy kierować się postulatami osób zgłaszających petycje. To, co mówi poseł Sobecka, jest szlachetne i chwalebne. Nie bardzo rozumiem, dlaczego pani poseł poruszyła problem psa – przewodnika. Czy ten pies też miałby być odbiorcą audycji, czy jakoś reagować? Petycja dotyczy osób, a nie psów – przewodników.

Musimy poruszać się w ramach petycji, która dotyczyła osób. Sądzę, że najtrudniejsza jest dla nich integracja w oddaleniu od mediów. Pozostałe przypadki niekoniecznie są kolizyjne. Wspomniano o chorobach psychicznych, o osobach z demencją. Są to problemy, które medycyna i technika – być może – wkrótce pomoże nam rozwiązać. Ustawa nie jest zamknięta. Jest otwarta, gdyż mówi o 50% w 2022 r. Teraz okaże się, że proces ulegnie wydłużeniu.

Oczywiście nie mogę ingerować w wewnętrzną organizację pracy Komisji. Pragnę jedynie dodać, że prace nad petycją trwały od maja. Kwestia ta jest też przedmiotem zainteresowania rządu. Prace w rządzie na poziomie KRRiT trwały od 2015 r. Mamy zatem poślizg dwuletni. Prosiłbym, żeby prace podkomisji były nieco szybsze niż prace w Komisji.

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (N):

Zastanawiam się nad sensem powoływania podkomisji. Przecież w projekcie, który otrzymaliśmy, jest jasno powiedziane, że współpraca z organizacjami pozarządowymi z tego środowiska odbyła się. Dokonano też stosownych wyliczeń. Wszystkie prace przed pomysłem na napisanie ustawy zostały wykonane. Tworzenie podkomisji, która ponownie będzie się tym zajmowała, to strata czasu. Mamy gotowy projekt. Wszyscy są generalnie zgodni. Jest kilka uwag, które należy wprowadzić, więc po prostu to zróbmy.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Pani poseł, ma pani propozycje tych poprawek?

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (N):

Możemy się umówić na kolejne posiedzenie i po prostu je przygotuję.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

To jest zwykły tryb prac parlamentu. Powołuje się podkomisję, do której wchodzą ludzie zainteresowani i pracują nad ostateczną wersją.

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (N):

Wiem, ale chyba ufamy pracy senatorów. Ufamy rezultatom rozmów, które odbyły się w Senacie. Mamy teraz od nowa to wszystko przeprowadzać?

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Ad vocem, pani przewodnicząca Sobecka.

Poseł Anna Sobecka (PiS):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Panie senatorze, sądzę, że ma pan rozbudowaną wyobraźnię. Nie mówiłam o oskarżeniu, tylko zapytałam, czy nie obawia się pan, iż naraża się pan na zarzut dyskryminacji. Niepełnosprawnych w Polsce jest 5 mln, z różnymi dysfunkcjami. My uwzględniamy potrzeby tylko części osób – niedosłyszących i niedowidzących.

Co z państwem się dzieje? Dlaczego panie są takie nerwowe? Nie możecie wysłuchać spokojnie?

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Szanowni państwo, wydaje mi się, że wszyscy jesteśmy zgodni, a chodzi o wypracowanie dobrego projektu. Zmierzajmy do zamknięcia pierwszego czytania.

Bardzo proszę, pan minister Kawecki.

Członek KRRiT Janusz Kawecki:

Mam uwagę od siebie. Uwaga KRRiT była uzgadniana i jest wspólna. W art. 2, w którym wymieniane są poszczególne lata i procent kwartalnego czasu nadawania programu dla osób niepełnosprawnych, proponowałbym wprowadzić uściślenie. Zamiast sformułowania „w roku" proponuję użyć wyrazów „do końca roku". Trzeba to jednoznacznie sprecyzować.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Szanowni państwo, jesteśmy w trakcie pierwszego czytania, kiedy formułuje się uwagi ogólne. Zmierzamy do stworzenia podkomisji, która szczegółowo rozpatrzy treść przedłożenia.

Pan poseł Piontkowski.

Poseł Dariusz Piontkowski (PiS):

Zajmowałem się tą sprawą regionalnie. Wiem, że sprawa nie jest prosta. Czas dochodzenia do 50% chyba należałoby wydłużyć. To jest naprawdę ogromna progresja. Pani poseł wspomniała, że możemy rozpatrzyć projekt na tym posiedzeniu. Przecież jest tyle wątpliwości, że nie da się tego zrobić na jednym posiedzeniu Komisji. Stąd powołanie podkomisji wydaje się naturalnym rozwiązaniem, które stosowaliśmy często przy innych ustawach.

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Dziękuję bardzo. Postaramy się wypracować dobry projekt na forum podkomisji. Dlatego wnoszę o powołanie podkomisji. Proponuję 9-osobową podkomisję: 4 osoby z PiS, 2 z PO, po jednej z Kukiz15, PSL, Nowoczesnej. Czy jest zgoda? Jeśli tak, to bardzo proszę o kandydatury.

Pozwolę sobie zgłosić kandydatury z PiS – Joanna Lichocka, Anna Sobecka, Jacek Świat i Dariusz Piontkowski.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Jeśli chodzi o PO, zgłaszam panią poseł Elżbietę Gapińską i siebie.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (N):

Proponuję Joannę Scheuring-Wielgus.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Bardzo proszę. Pani poseł Zielińska. Jest jeszcze miejsce dla PSL, ale pani poseł jest nieobecna.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Trzeba poinformować panią poseł Pasławską, że może dołączyć do składu podkomisji.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Możemy jako Komisja podjąć decyzję, że jeśli pani poseł Pasławska wyrazi wolę uczestniczenia w podkomisji, to oczywiście jest zaproszona.

Czy jest sprzeciw wobec powołania podkomisji w tym składzie? Nie ma sprzeciwu.

Zamykam pierwsze czytanie i powołuję podkomisję.

Członek KRRiT Elżbieta Więcławska-Sauk:

Czy przedstawiciele Krajowej Rady będą uczestniczyć w posiedzeniach?

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Oczywiście. Zawsze na posiedzenia podkomisji będą zapraszani przedstawiciele KRRiT oraz ministerstwa.

Chciałam państwa poinformować, że odwołuję zwołane na 4 stycznia posiedzenie na temat polityki informacyjnej TVP INFO. Uznaję, że mam zgodę wnioskodawców, żeby zorganizować posiedzenie po upływie terminu. Data 4 stycznia wynikała z tego, że 7 stycznia kończył się termin regulaminowy. Skoro wnioskodawcy godzą się na to, żeby posiedzenie odbyć na najbliższym posiedzeniu Sejmu, wstępnie zapowiadam, że będzie to 9 stycznia. Zostaniecie państwo poinformowani o godzinie posiedzenia.

Czy są jeszcze sprawy bieżące? Jeśli nie, to zamykam posiedzenie Komisji. Bardzo proszę podkomisję o ukonstytuowanie się.